

Czy w innych krajach były też tak represyjne ustawy?

Szanowny Panie Pośle.

Będąc wraz z żoną ofiarą represyjnej ustawy, wiele czasu poświęcam w trakcie bezsennych nocy, myśląc jak dalej ułożyć swoje życie. To niezwykle trudne zadanie.

Przede wszystkim analizuję możliwości przeżycia za otrzymywany od państwa zasiłek. Pierwszy krok podjąłem poprzez wystawienie na sprzedaż swojego mieszkania. Zdecydowałem, że przeprowadzka na dużo mniejszy metraż obniży koszty. W kolejce czeka garaż i samochód. Będzie to krótkotrwała szansa na uniknięcie ubóstwa.

Sądzę, że takie same dylematy przeżywają wszyscy pozostali, którzy mieli pecha urodzić się za wcześnie. Chciałbym dotrzeć do najbliższych wyborów parlamentarnych, aby następnie zdecydować co robić dalej.

Doceniając zaangażowanie w nasze sprawy – proszę Pana o rozważenie zorganizowania w Parlamencie Europejskim spotkania z europosłami krajów, które w przeszłości pozostawały w strefie tzw. "demoludów" i przeprowadziły własne "dezubekizacje".

Jak w tych państwach wprowadzone zmiany w przepisach emerytalnych potraktowały byłych funkcjonariuszy spec służb? Czy także jak u nas uznano, że nie wykonywali żadnej pracy i naliczono im zero procent za lata służby? Sądzę, że wspólny raport takiej grupy europosłów istotnie obnażyłby represyjny charakter polskiej ustawy i naruszenie podstawowych praw człowieka. Taki dokument wzmocniłby podejmowane działania w Polsce.

(dane adresowe do wiadomości posła J. Zemke), 11 lipca 2017 r.

Szanowny Panie.

Dziękuję za e-maila. Wśród różnych działań, jakie podejmuję, zamierzam także doprowadzić po wakacjach br. do dyskusji na temat ustawy represyjnej na posiedzeniu komisji LIBE w Parlamencie Europejskim (Komisja ds. Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych), gdyż – moim zdaniem – ustawa represyjna w Polsce narusza podstawowe prawa obywatelskie.

Niestety, ani ta dyskusja, ani stanowisko komisji nie będą miały bezpośrednich skutków prawnych. Takie kompetencje na poziomie europejskim ma wyłącznie Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu.

Pozdrawiam,
Janusz ZEMKE

Bruksela, 12 lipca 2017 r.